

Przed Krajową Konferencją w Obronie Pokoju

Depesza gratulacyjna w 10 rocznicę układu polsko-bułgarskiego

WARSZAWA (PAP). Z okazji 10 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Ludową Republiką Bułgarii — przewodniczący Rady Państwa ALEKSANDER ZAWADZKI, I sekretarz KC PZPR WŁADYSŁAW GOMUŁKA i prezes Rady Ministrów JÓZEF CYRANKIEWICZ przesłali depeszę z gorącymi pozdrowieniami do przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Narodowego LRB GEORGI DAMIANOWA, I sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej TODORA ZIWKOWA i prezesa Rady Ministrów LRB ANTONA JUGOWA.

WARSZAWA (PAP). 20 czerwca br. obradować będzie w Warszawie Krajowa Konferencja w Obronie Pokoju. O szerokim zasięgu i znaczeniu tej konferencji świadczy m. in. fakt, że w przygotowaniach do niej aktywny udział bierze 33 organizacji społecznych z całego kraju: partie i stronnictwa polityczne, organizacje zawodowe, stowarzyszenia twórcze, zrzeszenia spółdzielcze, organizacje młodzieżowe i kobiece, związki artystyczne zadeklarowały uczestnictwo w przygotowaniach i pracach konferencji.

W dniach poprzedzających obrady konferencji — odbywają się wiece, spotkania, odczyty i inne imprezy poświęcone omówieniu tematyki konferencji i problematyki walki o pokój i rozbrojenie.

Na zorganizowany przez Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w Płocku wielki wiec pokojowy przybyło 3 tys. mieszkańców. W licznych zgromadzeniach i wiecach pokojowych w Gdańsku uczestniczyło 30 tys. osób. W Zgierzu z inicjatywy ZBoWiD odbyło się wielkie zebranie manifestacyjne przeciwko odbudowie Wehrmachtu.

O podobnych zgromadzeniach i wiecach donoszą ze Złotowa, Kutna, Poznania, Kalisza, Gliwic, Zielonej Góry i innych miast. Wszystkie one

świadczą o tym, że hasła utrwalenia pokoju, rozbrojenia, utworzenia strefy bezatomowej w środkowej Europie, zakazu broni jądrowej i pokojowego współistnienia narodów spotykają się z pełnym poparciem w szerokich kręgach opinii publicznej w naszym kraju.

Krajowa Konferencja w Obronie Pokoju dokona między innymi wyboru polskiej delegacji na Kongres, na rzecz rozbrojenia i współpracy międzynarodowej, który obradować będzie w dniach 16—22 lipca w Sztokholmie. W obradach Krajowej Konferencji w Obronie Pokoju wezmą udział delegacje zagraniczne z ZSRR, CSR, Niemiec i Szwecji. Udział w konferencji weźmie także przedstawiciel Światowej Rady Pokoju.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 126 (2785) — Rzeszów, czwartek 29 maja 1958 r.

Rozmowy w sprawie zwiększenia wymiany handlowej Polska-Chiny

WARSZAWA (PAP). Przedstawiciel PAF dowiaduje się, że ostatnio Chińska Republika Ludowa zaproponowała rozszerzenie w br. dodatkowych obrotów towarowych z Polską o dalszych 20 mln rubli (po 10 mln rubli po stronie importu i eksportu). Propozycja ta spotkała się z zainteresowaniem naszego handlu zagranicznego i obecnie obie strony przygotowują materiały, na podstawie których zawarte zostanie odpowiednie porozumienie. Przygotowania te dotyczą przede wszystkim ustalenia listy towarów dodatkowej wymiany.

Agonia IV Republiki?

Premier Pflimlin podał się do dymisji

Manifestacja republikańska w Paryżu

PARYŻ (PAP). W paryskich kołach politycznych, gdzie uważa się, iż położone są już nie dni ale godziny IV Republiki, panuje dramatyczne napięcie. Zdaniem paryskich kół politycznych, agonia rządu Pflimlina była nie tylko krótka, ale i haniebna.

PARYŻ (PAP). Oto analiza głosowania w Zgromadzeniu Narodowym w nocy z wtorku na środę nad projektem reformy konstytucji: za projektem głosowało 408 deputowanych w tym — 142 deputowanych komunistycznych, 94 deputowanych SFIO (na 95), 73 deputowanych MRP (na 74), 39 radykałów (na 42), 17 deputowanych UDSR-RDA (na 20), 6 postępowych, 7 niezależnych chłopskich, 15 deputowanych Zjednoczenia Afrykańskiego, 8 deputowanych Zjednoczenia Lewicowych Republikańskich, 6 deputowanych Lewicy Demokratycznej, 2 deputowanych Socjalistycznego Ruchu Afrykańskiego, 1 bezpartyjny.

Przeciwko projektowi głosowało 165 deputowanych w tym m. in. 23 poujadystów, 76 niezależnych chłopskich, 9 chłopskich, 8 RGR, 2 UDSR-RDA.

4 deputowanych wstrzymało się od głosowania, a 15 deputowanych nie brało udziału w głosowaniu.

Ponieważ Pflimlin oświadczył, że nie weźmie pod uwagę głosów komunistycznych, wobec tego nie otrzymał wymaga-

nej większości 296 głosów. Bez głosów komunistów, za projekt reformy konstytucji głosowało tylko 259 deputowanych.

Natychmiast po głosowaniu w Zgromadzeniu Narodowym, rząd francuski zebrał się na posiedzenie nocne. Po posiedzeniu premier udał się natychmiast do domu. (Ciąg dalszy na str. 2)

Melchior Wankowicz przybył na stałe do kraju

GDYNIA (PAP). 27 bm. do portu gdynskiego wpłynął flagowy statek PMH „Batory”, przywożąc, po raz pierwszy w historii swych rejsów do Kanady, prawie komplet pasażerów — 817 osób. Na pokładzie statku przybył na stałe do Polski znany pisarz MELCHIOR WANKOWICZ. Przyjechał również Heane wycieczki Polonii z USA i Kanady.

Amerykanie wystrzelili „Vanguarda 2” — nowy sputnik

„Vanguarda 2” — nowy sputnik nie wszedł na orbitę

NOWY JORK (PAP). 27 bm. nad ranem (o 5.46 czasu warszawskiego) amerykańska marynarka wojenna wyrzuciła z bazy na przylądku Canaveral sztuczny satelitę o wadze około 10 kg. Sztuczny księżyc wystrzelony za pomocą rakiety typu „Vanguard”.

Start wypadł pomyślnie. Rakietę wzniósł się na białym słupie dymu i po dwóch minutach znikła w przestworzach.

W dwie godziny po wystrzeleniu „Vanguarda 2” przedstawił „Radio Corporation of America” oświadczył w Nowym Jorku, że satelita najprawdopodobniej nie wszedł na orbitę. Stacje obserwacyjne w Kalifornii, które po mniej więcej półtorę godzinie miały odebrać pierwsze sygnały „Vanguarda 2”, podały, iż „nic nie słychać”. Oznaczałoby to, iż sztuczny księżyc nie wszedł na orbitę i nie obiega ziemi.

Rzecznik programu „Vanguard” oznajmił w Waszyngtonie iż „obraz jest niejasny” i dodał, że oficjalny komunikat o losach wydzwigniętego w przestworza przez rakiety „Vanguarda 2” zostanie ogłoszony w najbliższych godzinach.

Start w najbliższych godzinach.

WASZYNGTON (PAP). Agencja France Presse donosi z Waszyngtonu, że próba wystrzelenia 10-kilogramowego „Vanguarda 2” zakończyła się niepowodzeniem. Sztuczny satelita osiągnął wysokość 3.200 km nie wszedł na orbitę lecz spadł na ziemię.

Sputnik nr 3 dokonał 186 obrotów dookoła ziemi

MOSKWA (PAP). Do godziny 5 rano 29 bm. radziecki sputnik nr 3 dokonał 186 obrotów dookoła Ziemi. Radiostacje całego świata odbierały sygnały nadawane przez aparaty sputnika 3. Uczniowie radzieccy odbierają codziennie poważną ilość cennych informacji naukowych.

Trwają przygotowania do spisu rolnego

(Inf. wł.) Zgodnie z Uchwałą Rady Ministrów w dniach od 9 — 14 czerwca br. przeprowadzony zostanie na terenie całego kraju spis rolny. Ma on na celu ustalenie powierzchni zasiewów i ilości pogłowia zwierząt.

W woj. rzeszowskim rozpoczęto już przygotowania do tej poważnej akcji. W ubiegłym tygodniu tej sprawie poświęcono np. specjalną naradę, jaka odbyła się u Woj. Pełnomocnika do spraw spisu rolnego. Uczestniczyli:

w niej m. in. pełnomocnicy z wszystkich powiatów. Obecnie trwają przygotowania do szkolenia pracowników i zespołów spisowych, które odbędą się w dniach od 26 — 31 maja. W przededniu spisu, tj. od 2 do 9 czerwca odbędą się odprawy instrukcyjne.

Należy nadmienić, że w tegorocznym spisie rolnym w woj. rzeszowskim brać będzie udział około 2.800 osób.

(tap)

Wnioski komisji partyjno-ekonomicznej

Tarnobrzeg wymaga szybkiej rozbudowy

(Inf. wł.) Realizując uchwałę podjętą na wspólnym posiedzeniu Egzekutywy KW i KP PZPR w Tarnobrzegu — specjalnie powołana komisja partyjno-ekonomiczna pracowała od dłuższego czasu nad problemem zabezpieczenia najbardziej istotnych potrzeb socjalno-bytowych dla wciąż wzrastającej ilościowo załogi robotniczej, zatrudnionej przy budowie kombinatu siarkowego w Machowie, jak też i miejscowej ludności.

Ostatnio, komisja, której przewodniczy dyrektor administracji zakładów — tow. Stefan Lepki — zakończyła swą pracę, wysuwając pod adresem Prezydium WRN oraz wojewódzkiej dyrekcji przedsiębiorstw handlowych i gospodarczych jak też szeregu innych instytucji wiele wniosków i postulatów, zmierzających do poprawy sytuacji w zakresie zaopatrzenia towarowego, usprawnienia handlu oraz rozwiązania narastających potrzeb, takich jak np. budowa nowej szkoły, obiektu pocztowego i bankowego, rzeźni wraz z chłodnią, zakładu przetwórstwa mięsnego, piekarni, adaptacji miejscowej synagogi na kino o 600 miejscach, rozszerzenie sieci sklepowej, rozbudowy szpitala powiatowego i stacji pogotowia ratunkowego w Tarnobrzegu.

Obecnie Tarnobrzeg wraz z najbliższą okolicą liczy około 15 tys. mieszkańców, a w ciągu kilku najbliższych lat — w

związku z rozbudową kombinatu — nastąpi wzrost ludności do 26 tysięcy osób. Służność więc wspomnianą komisja wysuwa już dziś wymienione wyżej postulaty, do których realizacji należałoby przystąpić nawet w miarę możliwości w bieżącym roku.

Momentem najbardziej uderzającym w opinię publiczną — wczoraj deklaracji państw-sygnariuszy Układu Warszawskiego, jest z jednej strony jak najbardziej realistyczna ocena aktualnej sytuacji międzynarodowej, z drugiej

O w o c o

zaś daleko idące wnioski z tej oceny. Wnioski, które zmierzają do wpływania na obecną sytuację, do kształtowania jej w określonym kierunku — w kierunku jej odprężenia.

Zawarta w deklaracji ocena obecnej sytuacji międzynarodowej nie jest bynajmniej schematyczna. Państwa obozu socjalistycznego dostrzegają nie tylko takie bezsporne i niebezpieczne fakty, jak uchwała o uzbrojeniu Bundeswehry w broń atomową, jak wzrost sił zbrojnych NATO, jak loty amerykańskich samolotów z bombami wodorowymi w lukach ku granicom ZSRR, jak trwające jeszcze — po zaprzestaniu radzieckich doświadczeń nuklearnych — amerykańskie i angielskie eksplozje jądrowe, jak ingerencja sił imperia-listycznych w wewnętrzne sprawy państw Azji i Afryki. Państwa — członkowie Układu Warszawskiego oceniają także w sposób należyty i uważają za czynnik, z którym trzeba się liczyć

przy kształtowaniu polityki obozu socjalizmu na arenie międzynarodowej — te wszystkie siły spoza obozu państw socjalistycznych, które nie aprobują polityki NATO. Państwa — członkowie Układu Warszawskiego są świadome tego, że nie są sam na sam z agresywnymi koloniami NATO, że na rzecz pokoju działają i większość krajów Azji i Afryki, i masy ludowe, wpływowe partie polityczne, związki zawodowe, przedstawiciele do chowienia i liczni intelektualistów krajów należących do NATO. Więcej: państwa Układu Warszawskiego w pełni biorą pod uwagę fakt, że wśród sa-

spotkania

mych członków NATO zachodzi proces pewnej dyferencjacji, w wyniku którego niektóre państwa, NATO-wskie „zajmują bardziej trzeźwą pozycję, co niewątpliwie stanowi określony pozytywny wkład w sprawie złagodzenia napięcia międzynarodowego”.

Tak więc istnieją dwie grupy zjawisk, które należy uwzględnić przy kształtowaniu polityki zagranicznej państw naszego obozu: twarde i groźne fakty konkretnych przygotowań wojennych i istniejąca a chwilami — narastający ruch oporu przeciw autorom polityki takich faktów dokonanych. Uwzględniając obie te grupy zjawisk, szefowie rządów państw Układu Warszawskiego wytyczyli dalsze drogi polityki zagranicznej swoich państw. Na fakty dokonane przeciwnikami trzeba odpowiedzieć polityką, która wyrażać się będzie w tym, że państwa naszego obozu „nie zmniejszą troski o swoje bezpieczeństwo”. Jednocześnie jednak wszyscy, pragnący odprężenia w sytuacji międzynarodowej mogą coraz bardziej przekonywać się o pokojowej istocie naszej polityki — o naszej gotowości do porozumienia, do położenia kresu napięciu. Wykazali to wszystkie te poglądy, które miały ostatnio miejsce w naszym obozie: kilkakrotne redukcje kontyngentów wojskowych, zaprzestanie przez ZSRR prób jądrowych, wycofanie chińskich ochotników z Korei, polska propozycja strefy bezatomowej i in. Z tym większą siłą przekonują o tym nowe decyzje i nowe propozycje

W Moskwie

wysunięte na naradzie moskiewskiej; wycofanie wojsk radzieckich z Rumunii i częściowe wycofanie z Węgier, dalsza redukcja wojsk w państwach naszego obozu o ponad 400 tys. ludzi (w

(Ciąg dalszy na str. 2)



Po raz pierwszy w historii polskiego hutnictwa zastosowano izotopy promieniotwórcze. W hucie im. Lenina umieszczono izotopy talu, srebra i kobaltu w blokach węglowych, którymi wyposażone są trzony wielkich pieców. Dzięki izotopom będzie można kontrolować zużycie trzonu.

Na zdjęciu: Zakładanie izotopów do bloków węglowych. Czynność ta jest dokładnie kontrolowana za pomocą licznika Geigera. Robotnicy zaopatrzeni są w tzw. porojomierze, które wykazują stopy radioaktywności. Fot. — CAF

Manifestacja republikańska w Paryżu

(Ciąg dalszy ze str. 1) miast do siedziby prezydenta Coty i zgłosił na jego ręce dymisję swego gabinetu.

PARYŻ (PAP). Około godziny 11 na Place de la Nation w Paryżu formowały się zaciąg pochód organowany przez francuski Komitet Obrony Republiki.

Wyniki uzyskane w wyborach przez Was posiadają doniosłe znaczenie międzynarodowe dla walki o pokój, demokrację i socjalizm

Depesze KC PZPR do Włoskiej Partii Komunistycznej i Włoskiej Partii Socjalistycznej

DO KOMITETU CENTRALNEGO WŁOSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ
R z y m
Nasza partia i ludzie pracy Polskiej Ludowej ze szczerą radością witają sukces bratniej Włoskiej Partii Komunistycznej w wyborach parlamentarnych.

Wyniki uzyskane w wyborach przez Was, jak również i przez Włoską Partię Socjalistyczną, posiadają doniosłe znaczenie międzynarodowe dla walki o pokój, demokrację i socjalizm.

- Sytuacja w Libanie nieco się uspokoiła
Premier Sami Solh: rząd nie zamierza wprowadzać zmian do konstytucji

PARYŻ (PAP). Według ostatnich wiadomości z Bejrutu, sytuacja w Libanie nieco się uspokoiła wskutek kroków władz bezpieczeństwa, które od dwóch dni prowadzą w całym kraju energiczną akcję.

Owoce spotkania w Moskwie

(Ciąg dalszy ze str. 1) tym polskich — o 20 tysięcy, propozycja zawarcia paktu o niczegrasji między państwami Układu Warszawskiego a państwami NATO.

niczego konkretnego nie mogą przeciwstawić faktowi, że ZSRR już nie przeprowadza doświadczeń z bronią jądrową.

Przyjmijcie nasze szczerze gratulacje w związku z Waszym sukcesem w wyborach parlamentarnych. Wasz sukces, jak również sukces Włoskiej Partii Komunistycznej przyjęte zostały z radością przez ludzi pracy Polskiej Ludowej, którym droga jest jedność wszystkich sił socjalistycznych — najpewniejsza gwarancja postępu społecznego i trwałych osiągnięć w walce o pokój, demokrację i socjalizm.

Proces przeciwko wybitnemu działaczowi KPD

BONN (PAP). W środę rozpoczął się przed Sądem Federalnym w Karlsruhe proces przeciwko byłemu deputowanemu KPD do Bundestagu, wybitnemu działaczowi komunistycznemu w Niemczech zachodnich, WALTEROWI FISCHOWI.

galizację KPD, który zakończył się w połowie 1956 roku, inni dwaj współautorzy wspomnianego programu, FRITZ RISCHE i JOSEF LEDWOHN, skazani zostali na 3 lata i 6 miesięcy więzienia każdy.

10 LAT WSPÓŁPRACY POLSKO-BULGARSKIEJ

Aktywna, pokojowa współpraca państw socjalistycznych, oparta na lenińskich zasadach braterstwa i równości, stanowi jedną z nieodłącznych rozwojowych cech krajów demokracji ludowej.

Chłonny też jest nasz rynek na bulgarskie owoce, tytoń, wina, artykuły skórzane i futrzarskie, tkaniny jedwabne. Bulgaria z kolei ceni sobie dostawy polskich maszyn i urządzeń (zwłaszcza dla przemysłu włókienniczego), tabor kolejowy, narzędzia i przyrządy warsztatowe, polskie samochody ciężarowe i osobowe, polski kok, wyroby hutnicze i chemiczne.

Dzięki ożywionej wymianie handlowej Polska zajęła czerwie miejsce wśród państw, z którymi Bulgaria prowadzi handel zagraniczny. Obroty te rosną zresztą z roku na rok.

Tym się kierując, już w czasie pobytu w Bulgarii polskiej delegacji partyjno-rządowej nasi towarzysze wraz z towarzyszami bulgarskimi doszli do wniosku, że niezbędne jest podpisanie jeszcze w

tym roku długoterminowej umowy handlowej polsko-bulgarskiej na lata 1959-1960 oraz na lata 1960-1965. Wymieniono też poglądy jeśli chodzi o wszechstronniejszą niż dotąd wymianę doświadczeń w różnych dziedzinach, tak, aby zapewnić jak najracjonalniejsze dla obu stron wykorzystanie możliwości ekonomicznych i doświadczeń każdego kraju.

10-letnia współpraca w dziedzinie kulturalnej między obu krajami, uległa ostatnio również znacznemu ożywieniu, a co najistotniejsze — uwzględniona została specyfika potrzeb kulturalnych Polski i Bulgarii. Umowa kulturalna polsko-bulgarska na rok bieżący przewiduje m. in. oddanie inicjatywy głównie w ręce zainteresowanych kół artystycznych i kulturalnych.

Oczywiście, że przyjazne i braterskie wzajemne stosunki polsko-bulgarskie nie polegają wyłącznie na aspekcie gospodarczym czy kulturalnym. To co łączy nasze kraje przede wszystkim i co stanowi o charakterze wszystkich innych więzi — to więź ideowa, kierowanie się w całokształcie naszych stosunków współpracą zasadami marksizmu-leninizmu.

Zacieśnianie i umocnienie jednolitej ideologicznej i politycznej między Polską i Bulgarią, jak i z innymi krajami naszego obozu, w myśl deklaracji podpisanej przez 12 państw socjalistycznych w Moskwie jesienią ub. roku i Deklaracji polsko-bulgarskiej z 9 maja br., służy również interesom obrony pokoju i bezpieczeństwa europejskiego, co żywo obchodzi Polskę i Bulgarię. W dobie atomowego wyścigu zbrojeń, zaopatrywania w broń termojądrową zachodnio-niemieckiej Bundeswehry i wzmagania się tendencji przygotowań wojennych w kręgach imperialistycznych na Zachodzie — właśnie jedność i zgodność państw socjalistycznych, wspólny wysiłek w dążeniu do odprezjentacji międzynarodowego, solidarna walka o zakaz broni jądrowej, o szybkie odwołanie konferencji na najwyższym szczeblu, popieranie pokojowych inicjatyw i walka o ich realizację stanowią gwarancje utrzymania pokoju w świecie, nienaruszalności naszych granic i bezpieczeństwa.

Komentarz dnia

Po wyborach we Włoszech

Zgodnie z przewidywaniami wyniki wyborów parlamentarnych we Włoszech nie przyniosły zasadniczych zmian w układzie sił politycznych tego kraju.

Wobec faktu, że z drugiej strony nastąpił wzrost wpływów lewicy, amerykański „New York Times” stwierdza, iż z punktu widzenia Zachodu „jest rzeczą różnicującą ak obserwować utrzymanie, a nawet pewne zwiększenie stanu posiadania przez komunistów i socjalistów”.

Wynik ten może być nie tylko miernikiem popularności programu polityki wewnętrznej i zagranicznej, głoszonej przez partie lewicy kraju, w którym dwa miliony ludzi pozostają bez pracy i który jest tak „atlantycki”, że — jak

stwierdził Togliatti — nie posiada w przeciwieństwie do takich państw jak Anglia, Niemcy zachodnie czy Kanada, swego własnego programu w polityce międzynarodowej. Jest on również świadectwem tego, jak bardzo nieuzasadnione były opinie lansowane w toku kampanii wyborczej przez przedstawicieli prawicy na temat kryzysu przeżywanego rzekomo przez partię komunistyczną.

W wyniku wyborów utworzony zostanie we Włoszech rząd, w którym kierowniczą rolę sprawowała będzie chadecja. Nie wiadomo natomiast dotąd, jak układały się będą po wyborach stosunki między partiami lewicowej opozycji. Czy nastąpi powrót do ścisłej współpracy komunistów i socjalistów? Do pozytywnej odpowiedzi na to pytanie powinien skłonić socjalistów wydarzenie we Francji, gdzie rozbić się lewicy wywołuje tak tragiczne skutki.

Rolnicy z woj. rzeszowskiego opieszale rozliczają się z zaległościami w obowiazkowych dostawach

Pierwsza elektrownia atomowa w USA

WASZYNGTON (PAP). W miejscowości Shippingport pod Pittsburgiem uruchomiona została pierwsza elektrownia atomowa w Stanach Zjednoczonych.

Właśnie wydarzenia we Francji usiłowała w ostatniej chwili wykorzystać partia chadeczka, apelując do wyborców o zapewnienie jej „ustabilizowanej większości” w parlamencie. Ten argument nie chwycił: chadecja uzyskała 42,2 proc. głosów, a zatem podobnie jak w czasie wyborów w 1953 roku, musiała się pożegnać z nadziejami na uzyskanie absolutnej większości.

Agencja Reutera pisze w związku z tym, że „przed Włochami stoi w ciągu najbliż-

(Inf. w.). Z roku na rok rosną zaległości wsi woj. rzeszowskiego z tytułu obowiazkowych dostaw zboża, ziemniaków i żywności. Do 30 kwietnia br. zaległości te w przeliczeniu na gotówkę wyniosły ogółem 24.798.323 zł.

Jak informuje nas Woj. Deleg. Ministerstwa Skupu mimo że zaległe dostawy można regulować w naturze lub gotówce, to jednak wyrównywanie długów wobec państwa nie przelagada zadowalająco. Dotychczas z tytułu obowiazkowych dostaw zboża, ziemniaków i zwierząt rzeźnych wpłynęło 1.340.821 zł w gotówce i 5.521.642 zł w naturze. Jak z tego widać chłopię rzeszowscy dłużni są jeszcze państwu 17.935.866 zł.

„Białe plamy“, czyli o potrzebie wzmożenia pracy partyjnej na wsi

„45 białych plam” — w 45 wioskach powiatu mieleckiego nie ma organizacji partyjnych. Nie znaczy to jednak, że we wsiach tych nie ma członków partii. Takich wsi jest nie więcej jak 10. Zatem skoro w 35 wioskach są członkowie partii, szanse na zorganizowanie podstawowych organizacji partyjnych są tu o wiele większe, niż w 10 pozostałych wsiach. Problem likwidacji tzw. białych plam łączy się ściśle ze wzrostem szeregów partyjnych.

W pierwszym rzędzie jest potrzebny w tym celu własny plan działania — bliższy ogółowi. Wzrost szeregów partyjnych zależy od ogólnego autorytetu miejscowej organizacji, aktywności i postępowania poszczególnych członków partii. Z kolei autorytet ten zdobyć można — co nie jest zadnym odkryciem, tylko w konkretnym działaniu. Przykłady z powiatu mieleckiego potwierdzają, że wówczas, gdy organizacja podstawowa ustalała dla siebie zadania — zainteresuje nimi chłopów, zwłaszcza gdy są to sprawy obchodzące całą wieś — jej autorytet i poważanie w oczach chłopów dużo zyskuje. Wspomnę choćby o Dulczy Wielkiej, gdzie z inicjatywy tamtejszych towarzyszy i przy pomocy KP, powstał zespół cegielniany — organizacja partyjna zwróciła tym na siebie uwagę niemal całej wsi. Podobnie w Czerminie i wielu innych wioskach. Chłopi muszą zobaczyć czym organizacja zajmuje się, muszą odczuć jej aktywność i przekonać się, że członkowie partii nie tylko żyją „wielką polityką”.

Równocześnie jednak spotkałem się z nieco innymi zjawiskami. Jeden z sekretarzy wiejskich rozkładał ręce: zespołu cegielnianego nie założymy — nie ma warunków, drogę mamy dobrą, szkołę i dom ludowy mamy, elektryfikację również. Co tu robić — mówi, żeby podciągnąć za sobą chłopów? Krótki nawet pobyt pozwolił mi przekonać się, że i tam jest wiele do roboty. Np. chłopów tamtejszych drażni wiele spraw — narzekają na macoszę traktowanie w zaopatrzeniu ich sklepu GS, na niesprawiedliwą klasyfikację sprzedawanych przez nich produktów, narzekają na kontrahentów. Być może są jeszcze inne bolączki. Na pewno znajdują się sprawy o znaczeniu gospodarczym dla tej wsi, ale gdyby nawet organizacja partyjna zajęła się tymi, o których wspominałem, marginesowo wiadzą o pracy tej organizacji więcej i niejedną z chłopów zbliżyłby się do środowiska partyjnego.

Ze wszech miar godna podkreślenia jest inicjatywa tych ogniw partyjnych, które rozszerzają poważnie swój zasięg działania i oddziaływania. W pow. mieleckim wiele organizacji do strzeżenia np. znaczenie kółek rolniczych. W Padwi do powstałego z inicjatywy organizacji partyjnej kółka rolnicze, na 24 zrzeszonych jest 15 członków partii. W Wadowicach połowę członków kółka stanowią członkowie partii.

Zapewne z uznaniem chłopów spotkają się także wysiłki podjęte przez niektóre organizacje partyjne, zmierzające do oczyszczenia kółek z różnych elementów spekulacyjnych.

Czy tylko stworzenie lokalnego programu gospodarczego rozwiązuje już problem pełnego oddziaływania, skupienia wokół sie-

bie bezpartyjnych i czy w ten sposób zabezpiecza się liczebny wzrost organizacji partyjnych? Pogląd taki byłby niesłuszny. — Odróż wielu innych aktualnych momentów, jednym z ważkich są sprawy ideologiczne. Nie wszyscy chłopci rozumieją, czym jest partia. „Kolportaż” różnego rodzaju teorii wywołuje pewien mętlik. Wspomnę choćby o błędnym interpretowaniu samej nazwy o teoriach jakoby partia z racji, że nosi nazwę Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, działać powinna tylko w mieście wśród robotników. Chłopi powinni wiedzieć czyje interesy reprezentuje PZPR, jaki ma program. Te problemy jak również założenia dyktatury proletariatu, sprawy światopoglądowe powinny być w jakiś bardzo przystępny sposób tłumaczone.

Można przytoczyć cały szereg przykładów, które najwyraźniej wskazują na potrzebę ścisłego łączenia inicjatywy i wysiłków podejmowanych przez organizacje partyjne w dziedzinie gospodarczej ze sprawami ideologiczno-politycznymi.

Nie chodzi jednak o wzrost za wszelką cenę. Gdyby wysunąć takie hasło, nie byłoby wielu chłopów z powiększeniem liczebnym partii.

Temu hasłu nie holdują też towarzysze z pow. mieleckiego. Świadczy o tym bodaj stanowisko zajęte w chwili, gdy kilku członków ZSL, zgłosiło chęć swą wstąpienia do partii, Komitet Powiatowy nie zaakceptował tej drogi wzrostu. Pracy na wsi — powiedziałano — mają dosyć obie partie i nie chcemy, by jedna umacniała się kosztem drugiej. Stanowisko jak najbardziej słuszne.

W Czerminie — gromadzie, organizacja partyjna liczy 9 towarzyszy. W dwóch wioskach — Łysakowie i Szafranowie, organizacji partyjnej nie ma. Kiedy rozmawiałem o tych sprawach w Czerminie, uderzył mnie wąski sposób patrzenia na pracę partyjną, a w szczególności na kwestię wzrostu. Przede wszystkim niektórzy towarzysze nie rozumieli negatywnych skutków tzw. werbunku, jaki kiedyś był stosowany. O powiększeniu szeregów i zlikwidowaniu „białych plam” myślą jednak poważnie. Lecz mówią — będziemy prowadzić wyłącznie indywidualne rozmowy. Mam duże obawy, czy sposób indywidualnych rozmów da oczekiwane rezultaty, i czy właśnie od rozmów należy rozpocząć pracę. Rozmowy indywidualne są jedną z form przybliżania ludzi do partii — powinny być stosowane, to jednak w ten sposób możemy dotrzeć do stosunkowo niewielkiego kręgu ludzi. Trzeba przyjąć wreszcie inne metody pracy, nowe metody. Zaniechano np. tutaj tak jak zresztą w innych organizacjach praktykę organizowania otwartych zebrań. Z aktywnym bezpartyjnym, wśród którego jest wielu ludzi ofiarnych i uczciwych, poza kampaniami i akcjami, nikt nie rozmawia, nikt nie zaprasza na zebrania. Wydaje się, że zalecenia KP, mówiące o potrzebie spotyka-

nia się z tym aktywnym, zaciąganie opinii w różnych sprawach, interesujących szerszy krąg społeczeństwa, stać się powinno dobrym zwyczajem organizacji partyjnych. To będzie jedną z najlepszych form okazania tym ludziom zaufania. Inaczej, ciągle będziemy trwać w sferze dyskusji i rozważań nad sposobami współpracy i oddziaływania na bezpartyjnych.

Tam, gdzie istnieje organizacja partyjna, wzrost szeregów może następować szybciej. Ale gdzie nie ma organizacji, gdzie jest tylko 1 lub 2 członków partii? Z Czermina wyjechałem z dość przykrym uczuciem. Nie chodzi tu o jakieś pretensje do tamtejszych towarzyszy — niepokoi fakt, że pracują sami. Do czego bowiem ogranicza się pomoc aktywu powiatowego? Na zebraniach partyjne przyjeżdża mniej więcej regularnie członek KP lub instruktor KP. Ich rola ogranicza się w zasadzie do zreferowania uchwał KC, uchwał instancji. Niektórzy jeszcze wypowiedzą problemy, którymi warto się zająć i na tym w zasadzie koniec. Tak jest w Czerminie, gdzie istnieje partyjna organizacja. Do pozostałych wsi, gdzie są „białe plamy” nikt nie zagląda, rzadko kto uczestniczy w zebraniach wiejskich. Ale nawet wtedy przyjeżdżają najczęściej pracownicy Prezydium PRN, omówią sprawy w tym czasie aktualne i na tym koniec. Wsie te pozostają najczęściej poza kręgiem zainteresowania władz powiatowych. Rzadko ktoś przyjeżdża tu z odczytem czy pogadanką. I jak tu myśleć o rozbudowie partii, o zorganizowaniu podstawowych organizacji?

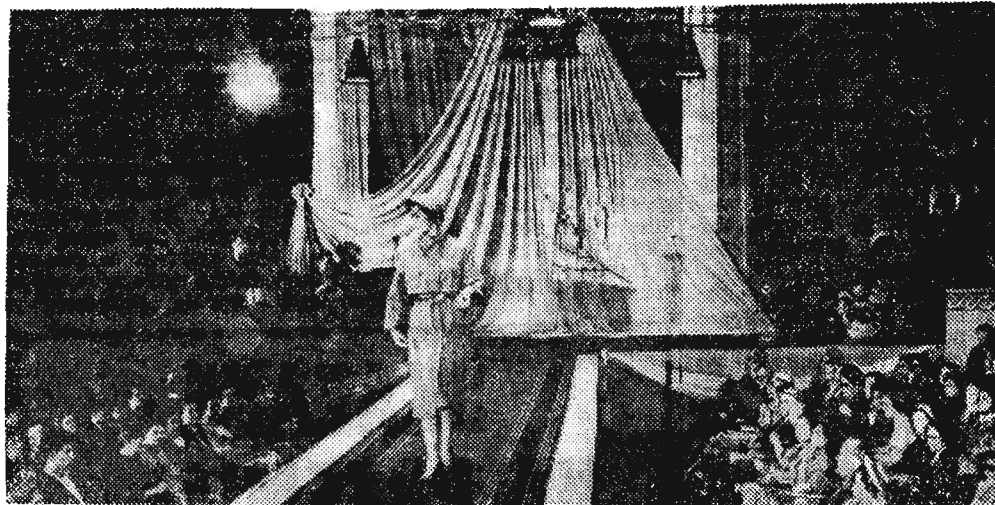
Nie wiem w jakim stopniu obwiniać KP. Towarzysze z instancji przebywają dość często w organizacjach partyjnych i wioskach, gdzie nie ma organizacji. Sądzę, że wina Komitetu tkwi gdzie indziej. W tym, że członkowie partii pracujący w różnych instytucjach i w przedsiębiorstwach, działających na terenie wsi — gdy tam się znajdują, zapominają o sprawach dla partii aktualnych. Nie są należycie w tym celu wykorzystywani. Jeden z towarzyszy tak to określił: „nie są ustawieni frontem do podstawowych organizacji”. Określenie dosadne i nie wymagające dodatkowych wyjaśnień.

Zresztą uwagi te nie odnoszą się tylko do powiatu mieleckiego. W stosunku do tych członków partii trzeba zastosować pełną kontrolę, postawić wymagania, dać instruktaż. Niech każdy z nich przy okazji pobytu w terenie pamięta o podstawowej organizacji, jednym czy dwóch członkach partii. W wioskach, gdzie nie ma organizacji partyjnej, trzeba prowadzić bardziej zorganizowaną pracę. Zebrania ogólnogromadzkie, odczyty, wieczory pytań mogą poważnie zbliżyć do partii wielu chłopów, chłopci szybciej przyjdą do partii, jeżeli znają błąd jej program działania, do tego celu trzeba właśnie wykorzystywać każde liczniejsze spotkanie z chłopami. Więcej: takie spotkania trzeba organizować.

Zadania związane ze wzrostem szeregów partyjnych nie są osobnym wycinkiem z całokształtu pracy partyjnej. Rezultaty mogą być tym szybsze i lepsze, im szybciej wzrastać będzie poziom pracy partyjnej — od tego zależy bowiem ogólna aktywność społeczna.

Z. Wójtowicz

Na pokazie polskiej mody w Moskwie



Trzy polskie domy mody — „Gallux-Hurt”, „Ewa” i „Telimena” zademonstrowały w Moskwie swoje modele. Zarówno jasnocy, jak i modelki spotkały się z dużym uznaniem. Na zdjęciu: W czasie pokazu. Dom mody „Telimena” będzie demonstrował swoje modele po raz pierwszy po przyjeździe do kraju na imprezie „Wyboru miss Rzeszowa” w dniu 1. VI.

Józef Kokott — nazywany „diabłem z Łańcuta” stanie wkrótce przed sądem

(Inf. wł.) Zostało już zakończone śledztwo przeciwko Józefowi Kokottowi, oskarżonemu o zamordowanie w okresie okupacji kilkudziesięciu osób zarówno narodowości polskiej jak i innych. Jak żmudne i skomplikowa-

ne były prace nad przeprowadzeniem śledztwa świadczy chociażby fakt, że złożyło już zeznania około 300 świadków. Ponadto rzeszowska Prokuratura Wojewódzka otrzymała szereg listów od ludzi mieszkających za granicą, a najwię-

cej z Izraela, którzy stracili w okresie okupacji swoich krewnych, znajomych i przyjaciół. Bezpośrednim mordercą tych ludzi był Józef Kokott, agent niemieckiego gestapo, działający na terenie powiatu łańcutckiego.

Ponieważ Kokott oświadczył że będzie zeznawał w śledztwie w języku czeskim musiarno do pomocy zaangażować zaprzysiężonego tłumacza.

Jeszcze w tym miesiącu Prokuratura Wojewódzka w Rzeszowie przekaże do Sądu wszystkie akta dotyczące przestępstwa działalności Kokotta. Rozprawa sądowa przeciwko „diabłu z Łańcuta” odbędzie się najprawdopodobniej już w czerwcu br.

(edwi)

Pożar strawił 12 budynków gospodarczych i 3 mieszkalne

(Inf. wł.) Jak informuje nas Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej w Rzeszowie 26 bm. we wsi Brusno Nowe (pow. Lubaczów) wybuchł groźny pożar. Spaleniu uległo 12 budynków gospodarczych i 3 budynki mieszkalne. Wysokość strat oblicza się na około 300 tys. złotych. Przyczyną pożaru była prawdopodobnie wadliwa budowa komina.

(tap)

Nowości techniczne

„The Times Review of Industry” (Anglia), kwiecień 1958
FRANCJA BUDUJE PIEC O MOCY 1500 KW URUCHAMIAJĄCY ENERGIĄ SŁONECZNĄ

Instytut badawczy energii słonecznej (Port Nons Louis-Pyrenees) zajmuje się od r. 1950 wykorzystaniem energii do celów przemysłowych.

W wybranej do tego celu miejscowości słonce świeci w ciągu roku przez 2.750 godzin. Główne zwierciadło paraboliczne o wymiarach 54x39 m służące do zbierania energii słonecznej, tworzy najważniejszą część pieca: 60 zwierciadeł zbierających (każde o powierzchni 115 metrów kwadratowych) przekazuje odbite promienie do zwierciadła głównego. Wszystkie zwierciadła umieszczone na zboczach doliny. Wyposażono je w urządzenia fotoelektryczne regulujące ich pozycję w zależności od kąta padających na nie promieni słonecznych.

(a)

„The Financial Times” (Anglia), kwiecień 1958

AUTOMAT FILMUJĄCY INFORMACJE RADAROWE

W Wielkiej Brytanii skonstruowano automat kinematograficzny, który fotografuje na taśmie filmowej informacje radarową, widoczną na ekranie lampy oscyloskopowej, wywołuje ją i rzuca gotowy obraz na szeroki ekran. Proces ten (od negatywu do pozytywu) trwa 18 sekund.

Automatyczny aparat ma normalną taśmę filmową 35 mm, długości 1.000 m, która wystarcza na okres 24 godzin. Naczynia do wywoływania, płukania i utrwalania filmu pozwalają na odnawianie płynów podczas działania aparatu.

Trzy takie aparaty zainstalowano w porcie lotniczym w Indianapolis (USA). Wyświetlają one na szerokim ekranie w pomieszczeniu dyżurnego o-



Bez bagażu... nie licząc naturalnie śladu, dużej ilości pióra i jarda wybiera się czwórka szwedzkich malarzy na dwumiesięczną „przejazdkę” autem po Hiszpanii. Każdy z nich zabiera tylko dwie zmiany bielizny i szczoteczkę do zębów. Istnieje obawa, że wrócić z długimi brodami.

CAF

ficera portu film z informacją radarową z ekranów instalacji radarowych, usytuowanych w odległości 80 km od siebie.

(a)

„The Economist” (Anglia), — kwiecień 1958.

KTO W ANGLII PALI PAPIEROSY

W Anglii palą papierosy przede wszystkim mężczyźni. Około trzech czwartych ogółu mężczyzn w wieku powyżej 16 lat pali papierosy, gdy tymczasem z ogółu kobiet pali tylko dwa piąte. Jeden na jede-

nastu palących mężczyzn pali wyłącznie fajkę. Pozostali palą przeciętnie 18 papierosów dziennie, a wśród nich około 37 proc. pali 20 i więcej papierosów. Z tej grupy palaczy papierosów ok. 13 proc. pali również fajkę. Na palącą kobietę przypada dziennie 10 papierosów i tylko 14 proc. spośród palących kobiet pali 20 i więcej papierosów.

Oznacza to, że 70 proc. wszystkich papierosów w Wielkiej Brytanii spalają mężczyźni.

(a)

W 1957 roku ukazało się zarządzenie Ministerstwa Kultury i Sztuki, zobowiązujące wojewódzkie biblioteki publiczne do przeanalizowania zbiorów bibliotek wojewódzkich domów kultury. W myśl tej decyzji wszystkie wartościowe książki miały przejąć WBP, zaś mało wartościowe i niepotrzebne niektóre broszury, powieści schematyczne itp., o których historia literatury milczy — przeznaczono na makulaturę. Rozporządzenie było więc całkiem słuszne i logiczne.

Biblioteka przy Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie posiadała wcale bogaty księgozbiór, bo około 35 tys. tomów. Dzieła oczywiście różne. Na pewno jednak cenne pozycje stanowiły większość. Należało więc liczyć, że dyrekcja WBP skieruje najodpowiedzialniejszych swoich pracowników, którzy skrupulatnie przeanalizują, które pozycje powinny znaleźć się na półkach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki, a które pod walcami młyna. Można było żywić nadzieję, że dyrektor WBP osobście dopilnuje, by ocena ta wypadła właściwie.

Niestety, tak się nie stało. Po pierwsze — dyr. Stanisław długo ociągał się z oddelegowaniem pracowników do oceny księgozbioru WDK. Kiedy jednak w końcu to uczynił, grupa pracowników w nadwyróż krótkim czasie przejrzała regały i wybrała tylko niewielką ilość książek. Po tej pobożnie przeprowadzonej analizie, resztę „niezakwalifikowanych” książek wrzucono do piwnicy gmachu WDK i tam przeleżały kilka miesięcy. Przed samym przewiezieniem do Centrali Odpadków Użytkowych skazanego na zagładę księgozbioru z WDK jeszcze raz interpelowano ob.

Stanisza, aby powtórnie przebadali, co powinno iść na makulaturę, a co do biblioteki. Wprawdzie po tej interwencji znowu zjawiała się grupa pracowników WBP, ale nie mogło już być mowy o ponownym przejrzaniu księgozbioru, skoro tysiące tomów tworzyły jedną wielką hałdę. Zakomunikowały więc te pracownicy, że „wszystko jest przebrane” i prosili kogo należało o środek lokomocji celem przewiezienia książek do Centrali Odpadków Użytkowych. Od tego czasu wypadki potoczyły się sprawnie i szybko.

przy Wydziale Kultury Prezydium WRN. Na jednym zebrań wspomnianej organizacji towarzysze zasygnalizowali, iż istnieją podejrzenia, że księgozbiór WDK nie został właściwie przeanalizowany i prawdopodobnie wiele cennych pozycji przekazano na makulaturę. Interwencja w COU okazała się, niestety, mocno spóźniona. Dwie trzecie księgozbioru były już porozywane, przygotowane pod walcem młyna albo cakiem w proszku. Większość najcenniejszych pozycji została „rozłożona” na

wa — „Dni i noce”, Leonida Grossmana — „Śmierć poety” (świetna biografia Puszkina), Wasilewskiej — „Ojczyzna”, „Płomienie na bagnach”, „Oblicze dnia” i wiele wiele innych książek, których niesposób tutaj z braku miejsca wymienić. Czytelnicy zauważyli chyba, że nie przytoczyłem tytułów książek, które zostały już zniszczone. Niestety, nie mogłem tego uczynić, bo dyrekcja Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, kierownictwo WDK — zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności. Cała ta sprawa znamionuje się nie tylko „brakiem dokumentów”. Winni robią wszystko, żeby zasugerować kontrolerów delegatury NIK, iż właściwie nie ma... winnego. Zupelnie zrozumiałe jest wymigiwanie się z takiej sytuacji: za bez precedensu wandalizm trzeba będzie przecież odpowiadać!

Nie znamy jeszcze ostatecznego stanowiska delegatury NIK, która bardzo starannie i wnikliwie przeprowadza dochodzenia. Wydaje nam się jednak, iż problem — kto w głównej mierze odpowiada za zaistniały skandal — jest chyba jasny i oczywisty. Zarządzenie Ministerstwa Kultury i Sztuki uczyniło głównym odpowiedzialnym za analizę księgozbioru WDK dyrekcję WBP. A więc na dyrekcji WBP ciąży obowiązek, żeby wszystko zrobione było w porządku. Ze tak się nie stało, gros odpowiedzialności spada na dyrektora Biblioteki Wojewódzkiej, który w całej tej aferze „zabłyśnął” wyjątkowo beztroską. Niemniej zaskakuje stanowisko dyrektora Woj. Domu Kultury — tow. Rzepli, nie widzącego żadnej potrzeby zainteresować się księgozbiorem, który do tego Domu Kultury dotąd należał.

SKAZANE NA PRZEMIAŁ...

Książki załadowano na przyczepy i przewieziono do COU. Już w trakcie przewózki jeden z ryczałtowych pracowników WDK, przeglądając książki przeznaczone na makulaturę, przekonał się, że znajduje się wśród nich m. in. Wielka Encyklopedia Radziecka, którą uratował.

WDK otrzymała za całość od COU — 1.000 zł. Zeby zdać sobie sprawę z rozmiaru skandalu — należy wiedzieć, iż skazany na zagładę księgozbiór przedstawiał wartość około 130.000 złotych!

Jeżeli więc uzmysłowimy sobie to, że bezwartościowe książki mogły stanowić kilka, co najwyżej kilkanaście procent księgozbioru, to ogrom strat moralnych i materialnych staje się chyba dla każdego oczywisty.

Właściwe stanowisko w tej sprawie zajęła POP

atomy, bo centrala, mając na względzie swoje plany produkcyjne liczone według kilogramów przygotowanej do młyna makulatury — wzięła się najpierw do tych okazalszych, w tekturowej oprawie tomów. Dwie do trzech oprawnych w tekturę książek dawały przecież 1 kg, podczas gdy ta sama operacja z broszurami pochłaniała więcej czasu, była bardziej żmudna.

Interwencja przerwała więc dzieło zniszczenia, kiedy pozostała jeszcze 1/3 księgozbioru. Wśród ocalałych są takie pozycje: Putramenta — „Rzeczywistość”, Gorkiego — „Mieszczanie”, „Klim-Sam-gin”, Majakowskiego — Wiersze, Hercena — „Rzeczy minione i rozmyślnie”, Erenburga — „Burza”, „Dzień wtórny”, Turgieniewa — „Opowiadania”, Nexö — „Relle zwycięzca”, Simono-

Szczepienie dzieci przeciw Heine-Medina na terenach dotkniętych powodzią



26. V. br. — dziesięć ruchomych ekip lekarskich przystąpiło do przeprowadzenia masowych szczepień dzieci przeciw Heine-Medina. Akcją szczepień objęte są tereny w woj. warszawskim najbardziej dotknięte klęską powodzi — Ostrołęka, Nowy Dwór, Zegrze i Pułtusk. Szczepieniom podlegają dzieci urodzone w latach 1954, 55 i 56 — w wieku, w którym notuje się zwykle największą liczbę zachorowań na Heine-Medina.

Na zdjęciu: (po lewej) — Ekipa lekarska opuszcza Szpital w Nowym Dworze.

Na zdjęciu: (po prawej) — Ekipa lekarska przeprowadza szczepienia w Kazimierzu Polskim. W ciągu 3 godzin szczepiono tu 80 dzieci. CAF — fot. Kubiak

W czerwcu Woj. Zjazd Delegatów Rady Łowieckiej

(Inf. wł.) 22 czerwca br. odbędzie się w Rzeszowie Wojewódzki Zjazd Delegatów Rady Łowieckiej. W zjeździe tym weźmie udział ponad 100 delegatów wybranych na zebraniach kół Polskiego Związku Łowieckiego oraz kilkunastu czołowych myśliwych — działaczy Związku. (tap)

Nowy stan duszy Salvadora Dali

Niedawno odbyła się w Paryżu konferencja, w czasie której słynny malarz Salvador Dali wyznał zebrań, jaką rolę w jego egzystencji odegrała idea „chleba”. Aby jednak wytłumaczyć jego było zupełnie jasne, musiał on upiec olbrzymi chleb. Marzył o tym od trzydziestu lat, a udało mu się to dopiero teraz — korzystając z wielkiego pieca, zainstalowanego na Targach Paryskich. Dziwaczny chleb ma 12 m długości. Fot — CAF

HUMOR ZAGRANICZNY



~ Proszę o worek na 56 kilo!



Ofiarą padły książki, których wartości nie neguje każdy cywilizowany człowiek. Kiedy rozmyślałam o tym, nasuwa mi się pytanie: co więcej w tym makabrycznym wybruku odgrywało rolę — bezmyślność czy ograniczenie. Przykre, bardzo przykre rodzą się konkluzje. Nieodparcie podpowiadają, że zarówno jedno, jak i drugie — wchodziło w rachubę. Czyż bowiem jest do pomysłenia taki wypadek w sytuacji, kiedy kierownictwo WBP i WDK z należytym szacunkiem traktowałyby swoje obowiązki?

S. GALOS

Zakończenie konkursu pt. „Każde dziecko przyjacielem zwierząt”

(Inf. wł.) W sobotę 31 maja br. w świetlicy Wojewódzkiej Rady Łowieckiej w Rzeszowie ogłoszone zostaną wyniki konkursu pt. „Każde dziecko przyjacielem zwierząt”, ogłoszonego w listopadzie ubr. przez WRŁ. W konkursie tym wzięła udział młodzież z 32 szkół podstawowych i średnich z terenu woj. rzeszowskiego. Dla zwycięzców konkursu przewidziano liczne nagrody. (tap)

SPĘDZIŁEM NOC W IZBIE WYTRZEŻWIEŃ

Od pewnego czasu dużo się mówi i pisze o walce z plagą alkoholizmu. Publikuje się zastraszające cyfry — wskaźniki spożycia alkoholu, przedstawia się tragiczne następstwa picia wódki itp. Spójrzmy jednak jak wygląda walka z alkoholizmem w naszym mieście, w Rzeszowie.

Na skutek głosów opinii publicznej zlikwidowano nienajlepszej stawy bar „Zacisz” przy placu Bernardyńskim, wycofano sprzedaż wódki z restauracji „Mostowa” przy ul. Marszałkowskiej i tyle. W dalszym ciągu spotykamy się na każdym kroku z pijanństwem. Nie pomagają interwencje Milicji Obywatelskiej, która niepoprawnych pijaków zamyka na kilka lub kilkanaście godzin w swoich aresztach i na tym się kończy.

I tutaj właśnie chciałbym kilka słów napisać o tym przetrzymaniu pijanych facetów w areszcie milicyjnym. Byłem niejednokrotnie świadkiem, gdy pijanego w sztok jegomościa milicjanci prowadzili w zimnie po śniegu, w rozchylonej koszuli, porozpianej marynarce... Słowem; zalany delikwent niby jak sanie ślizgał się po śniegu, wleczony przez Bogu ducha winnych funkcjonariuszy MO. Następnie ulokowany w więzienną przyczę pozabawiony wszelkiej troski zasypiał... do wytrzeźwienia. Nikogo nie obchodzi — czy zatrzymany obywał nie przeżywa komplikacji z serduszkami, czy nie nabawi się suchoty, czy wrzeszcz

nie przechodzi jakiejś skomplikowanej choroby. Rzecz jasna, nie możemy o to mieć pretensji do Milicji Obywatelskiej, bo przecież areszt to nie hotel, ale...

W tym miejscu mogą się zerwać głosy oburzenia; dlaczego ten ktoś pił wódkę, kto mu się kazał upijać w przysłowiowy drobny maczek?! — itp.

Słusznie. Ale czy obok tego problemu mamy przechodzić aż tak bezkrytycznie, jednostronnie? Czy nie ma jakichś lepszych, bardziej skutecznych i bardziej humanitarnych sposobów zwalczania pijanstwa? Przecież plaga alkoholizmu to nie jakiś „wyskok” raz na miesiąc. Alkoholizm to choroba społeczna. Czy wobec tego nie należy się zastanowić nad bardziej skutecznymi i... nowoczesnymi metodami zwalczania alkoholizmu? Myślę, że warto.

Chodzi mi przede wszystkim o t.zw. „izbę wytrzeźwień”. Byłem w takiej właśnie izbie w Poznaniu. Przesiedziałem całą noc. Rozmawiałem z lekarzem i całym personelem. To co zobaczyłem w ciągu tej jednej nocy nasunęło mi dużo refleksji.

W izbie wytrzeźwień w Poznaniu, która działa pod bezpośrednim nadzorem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej pracują lekarze, pełniący na zmianę przez całą dobę dyżury, pielęgniarki, personel administracyjny i t.zw. „silacze”. Z izbą jak najściślej współpracowała Milicja Obywatelska, która zamiast do aresztów przywozi tutaj pijaków.

A oto przed budynek izby wytrzeźwień zajezdza milicyjny „gazik”. Funkcjonariusze MO wnoszą nieprzytomnego faceta do tzw. poczekalni. Tutaj odbiera mu się wartościowe rzeczy, wpisuje do ewidencji i pieczę nad nim przejmuje t.zw. „silacz” (mężczyzna oznaczający się fantystyczną krząpą w rękach; z pijakami różnie bywa...) i pielęgniarz. Prowadzą go do rozbiornika, a następnie do łazienki. Gdy pacjent jest już dostatecznie czysty — przetransportowany zostaje do jednej z sal sypialnych i uložony lulu na czystym łóżeczku.

Teraz do akcji włącza się lekarz. Bada stan zdrowia przywiezionego do izby osobnika i w razie stwierdzenia jakichkolwiek odchyłań od normy — aplikuje mu potrzebne zastrzyki, pompuje żołądek, opatrunki rany itp.

Różniamy różne typy pijaków — mówi dyżurny lekarz izby wytrzeźwień w Poznaniu dr Dżdzisław Juszcak — od placających, rozzałonych na cały świat, poprzez wesołków — dowcipniśców, aż do ostatecznych furiantów. Najłatwiej jest z tymi „placającymi”. Położą się i śpią do wytrzeźwienia. Trochę gorzej z wesołkami. Początkowo, gdy nie mieliśmy jeszcze dostatecznie wypracowanych form działalności, kilku takich dowcipniśców rozebrało nam piec... Najtrudniej jednak jest z furiantami. To jest niebezpieczny typ pijaka i trzeba wiele wysiłku ze strony „silacza”, pielęgniarza i w gołe całego personelu iz-

by wytrzeźwień, aby takiego uspokoić.

— Jakie wobec tego macie „metody” na tych dowcipniśców i furiantów? — pytam.

— Przede wszystkim przywiezionemu awanturnikowi już w czasie kąpeli dajemy zimny prysznic pod bardzo silnym ciśnieniem i facet z miejsca uspokaja się. Kiedy prysznic nie pomaga awanturnik dostaje zastrzyk na uspokojenie, a gdy i to nie skutkuje — lokujemy takiego w izolację, kładziemy na łóżeczku, ręce i nogi przypinamy specjalnymi pasami których nawet Herkules nie zerwie. W ten sposób „nasz klient, nasz pan” odpoczywa po trudach pijackiej biesiady aż do wytrzeźwienia.

I tutaj znów słyszę okrzyki oburzenia; jak to? Nie dość, że ktoś pije jak świnią, to jeszcze Prezydium MRN w Poznaniu opiekuje się takim, opłaca cały personel; lekarzy, pielęgniarzy, garderobiane, ad ministrację...?

No, nie — nie jest aż tak źle! Przedsiębiorstwo to jest rentowne; mało — dochod o w e. Bo proszę: każdy kto znajdzie się w izbie wytrzeźwień jako jej pacjent — musi za najdrobniejszą usługę zapłacić. Według obowiązującej cennika pranie bielizny od sztuki wynosi 2,50 zł, prasowanie koszuli — 5 zł, czyszczenie i prasowanie ubrania — 20 zł, reperacja garderoby zależnie od rozmiarów od 2 — 10 zł. Nawet tanio, prawda? Tak samo jak w punkcie usługowym, a może i mniej. Ale



Jerzy Walczak

Z Międzynarodowego Festiwalu w Cannes



Na zdjęciu: (od lewej) Martine Carol, radziecka aktorka Tatiana Samojłowa — zdobywczyni Grand Prix Festiwalu i znana gwiazda ekranu Gina Lollobrigida w chwili po otrzymaniu przez Samojłową dyplomu.

FOT — CAF

Machorka wysiada — czyli o awansie krajowych tytoniów

W roku ubiegłym tytoń uprawiano u nas na 30,7 tys. ha, a zbiory wyniosły 52,4 tys. ton liścia, pokrywając 80 proc. krajowego zapotrzebowania. Przed wojną krajowa produkcja tytoniu pokrywała zaledwie 20 proc. zapotrzebowania naszego przemysłu. Rzecz jednak nie tylko w wielkości produkcji tytoniu, pod względem której Polska zajmuje dziś 6 miejsce w Europie. Przed wojną 60 proc. plantacji tytoniowych zajmowała uprawa machorki; obecnie na ten nainiejszy gatunek tytoniu przeznaczają się tylko 20 proc. powierzchni.

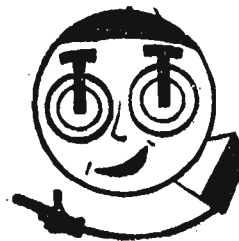
Dzięki dużej pomocy państwa (kredyty, zaliczki itp.) uprawa tytoniu w Polsce stała się dla rolników bardzo atrakcyjna. 155 tys. plantatorów tytoniu (w olbrzymiej wielkości właścicieli gospodarstw poniżej 7 ha) posiada obecnie 55 tys. suszarni i 600 tys. okien inspekcyjnych. Przełotny dochód z uprawy 1 ha tytoniu wyniósł w r. ub. 34 tys. zł. A były i takie wsie, jak np. Pasturka (pow. Pińczów) lub Łukowa (pow. Biłgoraj), gdzie chłopi osiągnęli z uprawy 1 ha tytoniu 80 tys. zł dochodu. Łącznie w r. ub. wypłaty za dostarczone do punktów skupu liście tytoniowe wyniosły ponad miliard zł.

Coraz bardziej zaczynają się przyjmować krajowe odmiany tytoniu wyhodowane przez polskich naukowców, prof. Kaznowskiego i dr Rogozińskiego oraz aklimatyzowana

w Polsce odmiana francuskiego tytoniu, tzw. „mocny skroniowski”. Równocześnie prowadzone są dalsze eksperymenty w celu uzyskania nowych odmian nadających się szczególnie do naszych warunków glebowych i atmosferycznych.

O awansie krajowych tytoniów najlepiej świadczy fakt, że w r. ub. po raz pierwszy wyeksportowaliśmy do krajów Europy zachodniej 800 ton tytoniu przemysłowego. W ciągu pierwszego półrocza br. eksport nasz wyniósł 1.000 ton i ma realne perspektywy na dalszy rozwój.

AR



P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w konkursie Toto — Lotek z dnia 25 maja br. stwierdzono 1 rozwiązanie z 5 trafieniami — premiovymi (z Bydgoszczy) — nagroda 1.000.000 zł, 123 rozwiązania z 5 trafieniami — nagrody po około 11.000 zł, 6.600 rozwiązań z 4 trafieniami — nagrody po 308 zł i ponad 116.400 rozwiązań z 3 trafieniami — nagrody po 17 zł.

Kolejne losowanie konkursu Toto — Lotka odbędzie się 1 czerwca br. w Wałbrzychu w przerwie spotkania piłkarskiego Górnik Wałbrzych — Unia Racibórz.

Wilki uspięne luminalem

(Inf. wł.) W ostatnich dniach myśliwi znaleźli w pow. ustrzyckim trzy martwe wilki. Okazało się, że wilki te uspięne zostały luminalem. Jak już informowaliśmy w drugiej połowie kwietnia br. na terenie nadleśnictwa Wojtkowa myśliwi zastosowali ten środek w walce z wilkami. Na rezultaty nie trzeba było długo czekać — odkryto już pierwsze ofiary łakomstwa... Wilki bowiem pożarły menu z luminalem.

Rozkład jazdy pociągów pasażerskich ważny od dnia 1 czerwca 1958 r.

PRZYJAZD POCIĄGÓW DO STACJI RZESZÓW	KIERUNEK	ODJAZD POCIĄGÓW ZE STACJI RZESZÓW
	Bełzec	18.55
0.03 2.14 6.14 7.25 8.47 9.18 12.00 12.56 14.16 16.31 17.49 20.03 22.00 23.29	Dębica	2.00 4.00 5.17 6.09 6.53 8.21 11.20 14.12 15.52 16.48 19.06 20.18 21.33 23.55
6.25 7.41 8.57 13.41 16.12 18.42 20.08 21.02 22.36	Frysztak	4.16 5.50 7.28 10.55 14.05 15.28 16.38 17.58 21.08, 23.35
6.03 6.41 7.33 8.13 9.12 14.00 16.23 17.39 18.57 21.24 22.20	Jarosław	4.30 6.29 7.55 9.30 13.09 13.55 15.50 16.50 18.55 20.15 22.11 23.39
6.25 7.41 8.57 13.41 16.12 18.42 20.08 21.02	Jasło	4.16 5.50 10.55 14.05 15.28 17.58 21.08 23.35
9.18 23.29	Katowice	6.53 21.33
2.14 9.18 12.56 17.49 20.03 22.00 23.29	Kraków	5.17 6.53 8.21 11.20 14.12 16.48 19.06 21.33
5.30	Lublin	21.22
5.06 6.03 6.41 7.33 8.13 9.12 10.31 12.05 14.00 16.23 17.39 18.57 21.24 22.20	Łańcut	0.14 4.30 6.29 7.55 9.30 13.09 13.55 15.50 16.50 18.55 19.40 20.15 20.48 21.22 22.11 23.39
10.31	Łódź Kaliska	20.48
9.18 23.29	Opole	6.53 21.33
9.18	Poznań	21.33
6.03 6.41 7.33 8.13 9.12 14.00 16.23 17.39 18.57 21.24 22.20	Przemysł	4.30 6.29 7.55 9.30 13.09 13.55 15.50 16.50 20.15 22.11 23.39
5.06 5.30 6.03 6.41 7.33 8.13 9.12 10.31 12.05 14.00 16.23 17.39 18.57 21.24 22.20	Przeworsk	0.14 4.30 6.29 7.55 9.30 13.09 13.55 15.50 16.50 18.55 19.40 20.15 20.48 21.22 22.11 23.39
5.30 10.31	Rozwadów	20.48 21.22
6.25 7.41 8.57 13.41 16.12 18.42 20.08 21.02 22.36	Strzyżów n/W	4.16 5.50 7.28 10.55 14.05 15.28 16.38 17.58 21.08 23.35
9.18	Szczecin	21.33
2.14 8.47 9.18 12.56 16.31 17.49 20.03 22.00 23.29	Tarnów	5.17 6.53 8.21 11.20 14.12 16.48 19.06 20.18 21.33
5.30	Warszawa	21.22
9.18 23.29	Wrocław	6.53 21.33
8.57 21.02	Zagórz	5.50 17.58
Przyjazd pociągów do stacji Jasło 1.39 6.28 7.48 13.11 16.18 17.55 20.26 23.22	Rzeszów	Odjazd pociągów ze stacji Jasło 4.06 5.08 6.33 11.32 13.54 16.35 18.00 19.16
5.03 7.21 8.12 11.24 13.43 17.51 20.20 23.35	Stróże	4.32 6.35 9.45 13.46 15.21 16.40 19.10 22.20 23.40
6.15 7.37 9.25 13.39 16.09 17.32 19.06 23.30	Zagórz	4.20 5.15 8.00 8.25 12.35 15.12 18.09 20.36
Przyjazd pociągów do stacji Rozwadów 5.16 6.41 13.12 18.57 23.44	Dębica	Odjazd pociągów ze stacji Rozwadów 2.05 4.21 14.28 17.52

Tłustym drukiem pociągi pospieszne.

WYTNIJ I ZACHOWAJ!



Czwartek 29 MAJA 1953 r.

Dziur nocny: Apteka Spożeczna nr 3, ul. Czapkiewicza 2... Dziur stały: Apteka Spożeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56...

KINA ZORZA (ul. 3 Maja) — Dobry wojak Szwejk... TRAWIATA (ul. W. Hibernera) — Ewa chce spać...

BIBLIOTEKA Biblioteka i Czytelnia Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partijnej... RADIO Program I 4.57 Początek audycji 5.00 Stan pogody...

Problemy wychowania i opieki nad młodzieżą przedmiotem sesji MRN w Rzeszowie

Po raz pierwszy w naszym województwie ostatnia sesja MRN w Rzeszowie poświęcona była wyłącznie problemom młodzieży. Miała ona na celu wszechstronne omówienie spraw związanych z życiem, wychowaniem i potrzebami naszej młodzieży...

sekretarza pełnił sekretarz KM ZMS tow. Blok. W obradach wzięli udział I sekr. KM PZPR tow. Kosiba. Liczne przybyło również nauczycielstwo rzeszowskich szkół podstawowych i średnich...

wiane będą w najbliższym czasie na spotkaniach radnych z wyborcami — organizowanych przez komitety FJN. Pod koniec sesji, MRN podjęła szereg uchwał, a m. in. o dwóch strefach opłat za przejazd autobusami MKS na trasie Rzeszów — Trzebowniko...

Radni MRN jednomyślnie sprzeciwili się budowie garaży przy ulicy Staszica

Podczas ostatniej sesji MRN w Rzeszowie, radni zwrócili uwagę na niesłuszne i w hierarchii potrzeb miasta nieuzasadnione tendencje do budowy przy ul. Staszica w Rzeszowie garaży samochodowych dla prywatnych posiadaczy wozów osobowych — kosztem około 900 tys. złotych.

Podczas ostatniej sesji MRN sprzeciwiającą się wspomnianej budowie z podkreśleniem, że posiadane na ten cel pieniądze i materiały budowlane należy włączyć do miejskiego budownictwa mieszkaniowego...

UWAGA PODRÓŻNI!

Dyrekcja Okr. KP w Krakowie zawiadamia, że ze względu na przebudowę mostu dnia 29 maja br. (czwartek) od godziny 9.30 — 16.30 ruch pociągów pasażerskich pomiędzy stacjami Żurawica Osobowa — Przemysł odbędzie się z przesiadaniem. Pociągi pasażerskie: nr 117 odjazd z Rzeszowa godz. 7.50...

Przyj. godz. 10.20 i Żurawica Osob. odj. godz. 14.44 — Przemysł przyj. godz. 14.54. Pociąg nr 12, 118 i 120 rozpoczyna bieg na stacji Żurawica Osob. Podróżni na stacji Przemysł wsiadają do pociągu nadwyciecznego szerokiego, Przemysł odj. godz. 11.38, — Żurawica Osob. przyj. godz. 11.50 do pociągu nr 12, Przemysł odj. godz. 14.65 — Żurawica Osob. przyj. godz. 14.17 do poc. 118, Przemysł odj. godz. 15.15, — Żurawica Osob. przyjazd godz. 15.27 do pociągu nr 120 w kierunku Rzeszowa.

Już za 3 dni wybierzemy Miss Rzeszowa

W związku z wyborami Miss Rzeszowa, redakcja naszego czasopisma w tym celu przygotowała imprezę wyjazdową, która odbędzie się w najbliższym tygodniu. Ponieważ nie możemy każdemu odpowiadać osobno — pragniemy uczynić to w tej notatce.

co dwie, a to w niedzielę 1 czerwca o godz. 16.30 i 20. Przygotowanie imprezy wymaga zbyt wiele zachodu, aby je można ponawiać. Dlatego też kto nie zjawi się na jednej z dwóch imprez organizowanych w tę niedzielę — nie będzie już miał innej okazji.



Jedną z kandydatek do tytułu miss Rzeszowa — Barbara Ch. z Dębicy — przygotowuje się do wyborów.



Popularny konferansjer — dyrektor Teatru Satyrycznego Bufo w Warszawie — Zenon Wiktorczyk, który weźmie udział w imprezie „Wybory miss Rzeszowa”.

Nie tak wyobrażali sobie rzeszowianie „Paradę gwiazd operetki“

Wprawdzie od występu zapowiedzianych na afiszach „człowieczych solistów operetek w kraju“ upłynęło już kilka dni, niemniej jednak rzeszowianie nie przestają komentować sobotniej i niedzielnej imprezy zatytułowanej szumnie „Parada gwiazd operetki“.

Wprawdzie od występu zapowiedzianych na afiszach „człowieczych solistów operetek w kraju“ upłynęło już kilka dni, niemniej jednak rzeszowianie nie przestają komentować sobotniej i niedzielnej imprezy zatytułowanej szumnie „Parada gwiazd operetki“.

Pracownicy poszukiwani: Ekspozytura PKS w Jarosławiu zatrudni natychmiast: KIEROWCÓW SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH z I, II i III kat. i co najmniej z trzema latami pracy zawodowej...

Podziękowanie

DYREKTOROWI Szpitala w Stalowej Woli dr Macha Michałowi za przeprowadzenie ciężkiej operacji, uratowanie życia i pełną poświęcenia opiekę w czasie ciężkiej i długotrwałej choroby...

Sprzedż

SPRZEDAM samochód ciężarowy 7,5 tonowy marki „Henschel“ po generalnym remoncie, stan bardzo dobry. Młynk. Alojzy, Śmiernowice Śląskie, ul. Komuny Pańskiej 9. Pg-364/1

Różne

DO dużej wytwórni materiałów budowlanych w województwie rzeszowskim poszukuje współpracowników gotówką 160.000 złotych lub 80.000 złotych, ze współpracą lub bez. Boczniak kolejowa na miejscu, samochód ciężarowy, własna produkcja cementu, surowiec i zbyt zapewnione. Oferty pisemne: Poczta Główna, Rzeszów, Poście restante, Szeinbok. K-863/7

RZESZOWSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE PRZEMYSŁU TERENOWEGO OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie ROBOT INWESTYCYJNYCH w podległej Przetwórni Owocowo-Warzywnej w Wymysławie k/Tarnobrzega z materiałów własnych...

Rozgłoszenia rzeszowska 14.55 Komunikaty 16.05 Reportaż aktualny 17.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

Ogłoszenia drobne Nauka KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. pocz. 105. K-779/5

SPRZEDAMY 18 sztuk opon samochodowych nowych wraz z dętkami importowanych (Związek Radziecki) o wymiarach 1050 X 20. Sprzedają oddać się dnia 31. V. 1953 r. w ZAKŁADACH MIĘSNYCH W DĘBICY K-972/1

Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie“ RSW „Prasa“ Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). TELEFONY: Centrala — 2056, naczelny redaktor 4775, zastępca sekretarza redakcji wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny wewn. 80, dział kulturalny wewn. 98, dział miejski wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 4358, dział terenowy wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91. Redakcja nocna: 5017, administracja 4656, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 10, tel. 493, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR) — 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, tel. 205. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez: Urząd Pocztowy, listonoszy oraz Oddziały i Delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6-445 Przed. Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch“ w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 10, kwartalnej — zł 30, półrocznej — zł 60, rocznej — 120. Rzeszowskie Zakłady Graficzne w Rzeszowie. D-3-133